

Sygn. akt: I C 124/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Irena Choma-Piotrowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jolanta Kulpa

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2015 r. w Tarnowie

sprawy z powództwa P. L.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w T.

o zapłatę

I. Oddala powództwo;

II. Zasądza od powoda P. L. na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej - Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. Przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Tarnowie na rzecz adw. I. P. kwotę 147,60 zł (w tym VAT) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

Przewodniczący

**Sygn. akt I C 124/14**

## UZASADNIENIE

***wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie***

***z dnia 3 lutego 2015 roku.***

Powód – P. L. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w T. domagał się zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 250.000 zł. z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia z powodu naruszenia jego dóbr osobistych co związane było z odbywaniem kary pozbawienia wolności w złych, niehumanitarnych warunkach, oraz zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał podstawę prawną jako przepis art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. a także powołał się na przepisy Konstytucji i prawa człowieka. Wskazał, że naruszone zostały jego dobra osobiste w postaci: godności, intymności, prawa osoby pozbawionej wolności do humanitarnego traktowania przez organy państwa. Powód podał, że przebywał w pozwanym Zakładzie od dnia 26 kwietnia 2007 roku do dnia 20 października

2007 roku w celach nr 321, 428, 440, 425 o powierzchni około 6,6 m<sup>2</sup> przeznaczonych dla dwóch osób a przebywały tam 3 osoby. Następnie przebywał w pozwanym Zakładzie od 5 stycznia 2010 roku do 24 marca 2010 roku w celach nr 540, 500, 527, 353 i 137 o powierzchni również około 6,6 m<sup>2</sup> przeznaczonych dla dwóch osób oraz w celi nr 413 przeznaczonej dla dwóch osób w której były trzy osoby. Powód wskazał, że w celach znajdowały się: łóżka, bez dykty, stół przeznaczony tylko dla dwóch osób – co powodowało, że powód musiał jeść na łóżku, trzy taborety, kącik sanitarny o powierzchni około 1 m<sup>2</sup>, umywalka, szafka, a w celi jak i kąciku sanitarnym brakowało wentylacji jak również ciepłej wody. W skutek tego po celi roznosiły się brzydkie zapachy. Nie było miejsca na swobodne poruszanie się. Materace były zniszczone, prąd w gniazdkach był wyłączany w dzień jak i w trakcie ciszy nocnej a kącik sanitarny był oświetlony jedynie żarówką 25 W. Podczas pobytu w przeludnionej celi nr 413 powód narażony był na stres, bezsenność, brak ruchu. Pobyt w celi wynosił aż 23 godziny na dobę i przewidziana była jedynie jedna godzina spaceru, oraz raz w tygodniu godzina na świetlicy. Wedle powoda warunki jakie panowały w pozwanym Zakładzie były niehumanitarne. Naruszone zostały normy (art. 110 § 2 k.k.w.) o powierzchni 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego, oraz normy 4 m<sup>2</sup> na osadzonego wskazane dla Unii Europejskiej przez Europejski Komitet Zapobiegania Torturom. Powód wskazał, że w niektórych państwach Unii Europejskiej normy te są nawet wyższe. Cele były duszne, wilgotne i pozbawione wentylacji jak również odpowiedniego wyposażenia. Powód wskazał, że art. 248 k.k.w. pozwalający na umieszczenie osoby tymczasowo aresztowanej w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z art. 41 Konstytucji. Powód podkreślił, że konieczność zapewnienia osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków pobytu wynika nie tylko z krajowego porządku prawnego i formułowanego na jego podstawie orzecznictwa Sądu Najwyższego ale również z norm prawa międzynarodowego w zakresie praw człowieka.

Strona pozwana Skarb Państwa – Dyrektor Zakładu Karnego w T., reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania wedle norm przepisanych na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Na uzasadnienie strona pozwana wskazała, że powód nie wykazał przesłanek naruszenie jego dóbr osobistych a jego zarzuty są jedynie ogólnikowe, przy czym powód nie przedstawił żadnych dowodów na ich poparcie. Strona pozwana podała, że o takim naruszeniu nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności jakie wiążą się z samym pobytym w zakładzie karnym. Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia odnośnie okresu sprzed trzech lat wstecz, licząc od dnia wniesienia pozwu, który zwołał wniesiony w listopadzie 2013 roku. Powód zaś od dnia 24 marca 2010 roku nie przebywał już w Zakładzie Karnym w T.. Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie zostało zatem przedawnione. Ponadto strona pozwana argumentowała, że warunki panujące w Zakładzie Karnym w T., w tym sanitarne i higieniczne odpowiadały obowiązującym przepisom prawa. Powód nie wykazał, że na skutek jego pobytu w Zakładzie Karnym w T. i panujących tam warunków doszło do pogorszenia jego stanu zdrowia czy to fizycznego czy to psychicznego. Administracja pozwanego Zakładu podejmowała wszelkie niezbędne starania aby zapewnić osadzonym, odpowiednie warunki. Powód przebywał w Zakładzie Karnym w T. w okresie od 26 kwietnia 2007 roku do 20 października 2007 roku i od 5 stycznia 2010 roku do 24 marca 2010 roku. Odnośnie pierwszego okresu pobytu powoda ewentualne przeludnienie celi a zatem zmniejszenie powierzchni min. 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego odbywało się zgodnie z obowiązującym wówczas art. 248 k.k.w. na podstawie odpowiedniej decyzji i z wiedzą sędziego penitencjarnego. Cele w których przebywał powód były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003r. nr 186 poz. 1820). Strona pozwana zwróciła również uwagę, że budynek Zakładu Karnego w T. jest budynkiem starym – został wybudowany na początku XX wieku – i również pomieszczenia administracji Zakładu mają obniżony standard w tym nie były wyposażone w instalację wentylacyjną. Jednakże warunki pobytu osadzonych były zgodne z obowiązującymi normami. Strona pozwana zwróciła również uwagę, że w trakcie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T. nie składał on żadnych skarg na panujące tam warunki. W tym stanie rzeczy wedle strony pozwanej roszczenie powoda jest bezzasadne.

### **Stan faktyczny sprawy przedstawiał się następująco:**

powód przebywał w Zakładzie Karnym w T. w okresie od 26 kwietnia 2007 roku do 20 października 2007 roku i od 5 stycznia 2010 roku do 24 marca 2010 roku. Zakład Karny w T. znajduje się w budynku przy ul. (...). Budynek został wybudowany na początku XX wieku. Cele mieszkalne były wówczas wyposażone w wyodrębniony, zabudowany kącik sanitarny, są wyposażone w środki higieniczne i sprzęt kwaterunkowy zapewniający zarówno indywidualne miejsce do spania - łóżko, jak też miejsce do spożywania posiłków. Cele mieszkalne są wyposażone w instalację c.o. zapewniającą właściwą temperaturę, oraz odpowiednie oświetlenie jarzeniowe i żarowe wykonane zgodnie z projektem instalacji elektrycznej. Ze względu na warunki architektoniczne budynku pomieszczenia w których przebywają osadzeni, jak też funkcjonariusze, nie są wyposażone w instalację wentylacyjną. Wymiana powietrza odbywa się poprzez mikrowentylację w oknach, a przede wszystkim poprzez wietrzenie okienne podczas pobytu skazanych poza celą. W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w T. powód był kwaterowany w kilku celach o podobnym standardzie. Były to cele dwuosobowe w których za zgodą Dyrekcji i Sędziego penitencjarnego w okresie zwiększonej liczby osadzonych dokwaterowywano chwilowo trzecią osobę.

W marcu 2007 roku Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział III Penitencjarny był informowany przez administrację Zakładu Karnego w T. o stanie przeludnienia jednostki na 126 %. W czerwcu 2007 roku przeludnienie to wynosiło 129 %. We wrześniu 2007 roku stan przeludnienia wynosi 122 %. W 2010 roku przeludnienie kształtowało się już na poziomie tylko 103 %. W styczniu i lutym 2010 roku pobyt powoda w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego a większej niż 2 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego był umieszczany za zgodą sędziego penitencjarnego.

Powód w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w T. nie składał żadnych formalnych skarg i uwag odnośnie warunków panujących w Zakładzie.

Dowód:

dokumentacja Zakładu Karnego w T. (k.39-48)

Cele w których przebywał powód były wyposażone podobnie do innych cel. Szafki, stół i taborety w celach nie są montowane na sposób trwały. Kącik sanitarny w celach ma zamontowane drzwi a wentylacja odbywał się do wnętrza celi. Okna są nowe, plastikowe z możliwością uchylania i otwierania. W 2007 roku w niektórych celach były jeszcze okna drewniane dwukwaterowe. W 2010 roku wszystkie okna były już wymienione na nowe. Każdy z osadzonych otrzymuje odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, w tym koc, pościel, ścierkę i tp. W świetlicy organizowane są różne zajęcia kulturalno – rozwojowe. Osadzeni mogą z nich korzystać. Zdarzało się, że osadzeni uskarżali się do administracji Zakładu na brak wentylacji i zawilgocenia. Raz w miesiącu jest prowadzona wizytacja cel, jest dokonywany przegląd sanitarny. Odbywają się również cykliczne kontrole Sanepidu i Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Dowód:

zeznanie świadka A. W. (k.60-61)

zeznanie świadka G. P. (k.61)

W trakcie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T. w celach nie było ciepłej wody jak również cele nie posiadały wentylacji. Wietrzenie cel odbywało się poprzez otwory okienne, które mogli w razie potrzeby otwierać sami osadzeni. Zajęcia na świetli odbywały się według sporządzanego grafiku dwa razy lub raz w tygodniu. Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w T. powód przebywał łącznie dziewięciu celach o podobnym metrażu. Były to cele dwuosobowe o powierzchni około 7 m<sup>2</sup>. Czasem w celach w których przebywał powód chwilowo znajdowało się trzech osadzonych. Zdarzało się, że żywność powód przetrzymywał pod łóżkiem gdyż szafkę osadzeni przeznaczali na talerze. Na spacerze powód chodził w drelichu bo było mało kurtek i nie chciał ubierać kurтки po używaniu przez innych osadzonych gdyż

kurtki te były mokre. Wobec tego w zimie powód nie chodził na spacer. Umywarka w celi była odległości około 10 cm od łóżka co powodowało, że często łóżko było mokre. Oświetlenie w kąciu sanitarnym było przez całą dobę ale w celi trzykrotnie w ciągu doby było wyłączane. Odzież osadzeni prali w celi, było do tego wiadro i miska ale nie było linek do suszenia i odzież była suszona na łóżkach. Łącznie powód przebywał w około dziesięciu różnych zakładach karnych w Polsce. Roszczenia w związku z naruszeniem dóbr osobistych z uwagi na warunki przebywania osadzonych powód kierował również wobec Zakładów Karnych w W. i W.. Obecnie powód przebywa w Zakładzie Karnym w W. i czuje się szykanowany przez administrację w związku z kierowanymi przez niego roszczeniami. W ocenie powoda szykany te przybierają postać odmowy w zakresie jego próśb kierowanych do administracji.

Dowód:

częściowo zeznanie powoda Z. L. (k.118-119)

Na powyższy stan faktyczny złożyły się ustalenia poczynione przez Sąd w oparciu o powołane powyżej dokumenty, zeznania świadków: A. W. i G. P., oraz częściowo zeznania powoda Z. L.. Dokumenty, które legły u podstaw ustaleń, Sąd uznał w całości za autentyczne i wiarygodne. Żadna ze stron nie kwestionowała przedmiotowych dowodów od strony ich formy czy treści, jak również nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, które dawałyby podstawę do dokonania z urzędu negatywnej oceny tych dokumentów. Odnośnie dowodów osobowych Sąd dał wiarę zeznaniom świadków. Opierając się na zasadach logiki i doświadczenia życiowego a w szczególności mając na uwadze zakres okoliczności jakie mogą mieć znaczenie dla oceny zasadności roszczenia powoda, Sąd z zeznań tych uwzględnił w ustaleniach faktycznych te okoliczności, które albo znajdowały potwierdzenie w pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodach albo dawały pełne przekonanie o ich prawdziwości. Zwrócić również należy uwagę, że świadkowie prezentowali bardzo obiektywny opis znanych im zdarzeń a mianowicie wskazywali również na uchybienia po stronie Zakładu Karnego jak chociażby fakt skarg osadzonych na brak wentylacji. Za częściowo wiarygodne uznał Sąd zeznania powoda. Jako wiarygodne przyjął Sąd te twierdzenia powoda o faktach które wskazano zostały powyżej w opisie stanu faktycznego. W pozostałym zakresie powód formułował głównie własne opinie i oceny nie przytaczając istotnych faktów. Powód w wielu kwestiach nie pamiętał również istotnych faktów jak chociażby numerów cel w których przebywał a w których miały panować opisywane przez niego warunki.

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe powoda w oparciu art. 217 § 3 k.p.c. Wnioski te zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania i nie służyły wyjaśnieniu okoliczności spornych. Warunki jakie panowały w pozwanym Zakładzie Karnym zostały wystarczająco wykazane przez dotychczas przeprowadzone dowody w tym również częściowo na podstawie zeznań samego powoda. Zwrócić należy uwagę, że pełnomocnik powoda wnosząc o przesłuchanie trójki świadków następnie cofnął ten wniosek albowiem nie pozyskał adresów tych świadków. W zamian tego wniosku domagał się przesłuchania innych trzech świadków – współosadzonych (k.100,104) tym razem wskazując ich adresy. Z powyższego wynika, że powód dążył jedynie do przesłuchania jakichkolwiek współosadzonych na okoliczność warunków panujących w Zakładzie Karnym w T.. Te okoliczności zostały jednak już wystarczająco wykazane za pomocą pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodów. W ocenie Sądu wniosek ten zmierzał zatem jedynie do zbytecznego przedłużania postępowania i naruszał zasadę ekonomiki procesowej.

### **Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Roszczenie powoda skierowane zostało przeciwko Skarbowi Państwa, przy czym powód domagając się zapłaty żądanej przez niego kwoty 250.000 zł. zadośćuczynienia wyraźnie wskazał, że roszczenie to wiąże ściśle z odpowiedzialnością za naruszenie jego dóbr osobistych i podał, że znajduje ono oparcie w art. 23 i 24, oraz 448 k.c. Zwrócić należy uwagę, że roszczenie powoda wiąże się z jego pobytem w Zakładzie Karnym w T. w okresie od 26 kwietnia 2007 roku do 20 października 2007 roku i od 5 stycznia 2010 roku do 24 marca 2010 roku. Pozew natomiast został wniesiony w dniu 13 listopada 2013 roku (k.6). W tej sytuacji już na wstępie rozważań zwrócić należy uwagę, iż zasadnym jest podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody

wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c.). W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c.).

Jak wskazuje się w orzecznictwie przepis ten znajduje zastosowanie również w związku z roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia z uwagi na naruszenie dóbr osobistych (art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.) przy czym dotyczy to także roszczeń więźniów związanych z naruszeniem dóbr osobistych w wyniku osadzenia w placówkach penitencjarnych w których panowały nieodpowiednie warunki (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apel. w Łodzi z dnia 14 sierpnia 2012 roku, I ACa 577/12, LEX nr 1237042). „Termin przedawnienia, o którym mowa w art. 442<sup>1</sup> k.c. (poprzednio art. 442 k.c.), dotyczy wszelkich roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym też roszczeń majątkowych o naprawienie krzywdy niemajątkowej. Do kategorii roszczeń, które ulegają przedawnieniu w trybie art. 442<sup>1</sup> k.c. zalicza się też roszczenia majątkowe o zadośćuczynienie z art. 445 k.c. i art. 448 k.c.” (wyrok Sądu Apel. w Lublinie, z dnia 21 stycznia 2014 roku, I ACa 663/13, LEX nr 1422386).

W ocenie Sądu Okręgowego zgodzić się zatem należy ze stroną pozwaną, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Zwrócić też należy uwagę, że w trakcie przesłuchania powód wyraźnie wskazał, że od samego początku był świadomy naruszania jego dóbr osobistych. Po opuszczeniu Zakładu Karnego w T. miał pełną niezbędną wiedzę o ewentualnej krzywdzie i podmiocie zobowiązanym do jej naprawienia. Mógł zatem już wówczas zgłaszać swoje roszczenia, zwłaszcza, że po opuszczeniu Zakładu Karnego w T. powód dwukrotnie przebywał na wolności, najpierw przez rok a następnie przez siedem miesięcy (k.119). Tłumaczenie powoda, iż wówczas nie występował z roszczeniami albowiem był młody i nie miał świadomości prawnej nie mogą zasadnie przeciwstawić się zarzutowi przedawnienia. Takie tłumaczenie nie uzasadnia w ocenie Sądu Okręgowego również ewentualnego powoływania się na art. 5 k.c. w kontekście zarzutu przedawnienia. Zwrócić należy uwagę, że powód sam zredagował pozew a jego treść wskazuje na dużą świadomość prawną powoda i jego orientację w zakresie przepisów regulujących warunki osadzenia w zakładach karnych. Brak jest podstaw do przyjęcia, że powód wcześniej nie posiadał świadomości pozwalającej mu skutecznie zgłaszać swoje roszczenia – zwłaszcza, że mógł liczyć również na uzyskanie pełnomocnika z urzędu. Powszechnie wiadomym jest, że od kilku lat wielu więźniów występuje z roszczeniami cywilnymi związanymi z warunkami osadzenia. Zatem przyjąć należy, że świadomość praw osadzonych jest duża. Skoro powód przebywał w kilku placówkach penitencjarnych, jak również po opuszczeniu Zakładu Karnego w T., przebywał również ponad rok czasu na wolności, to nie można przyjąć, iż nie miał możliwości wcześniejszego zgłoszenia swoich roszczeń.

Niezależnie od powyższego rozważając podstawę prawną żądania powoda podkreślić należy, iż powód nie wykazał przesłanek mogących uzasadnić przyznanie mu zadośćuczynienia z uwagi na naruszenie dóbr osobistych - art. 448 k.c. w zw. 24 k.c. Z powołanych przepisów wynika, że roszczenie o zapłatę określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oparte jest na bezprawnym naruszeniu dobra osobistego. Zaakcentowania wymaga, że na powodzie leży przy tym ciężar udowodnienia, że doszło do naruszenia dobra osobistego, co wynika z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu, wyrażonej w art. 6 k.c., pozwanego obciąża natomiast dowód, że naruszenie dobra osobistego nie było bezprawne, co wynika z normy wyrażonej w art. 24 k.c. W pierwszej kolejności odpowiedzieć zatem trzeba na pytanie, czy dobra osobiste powoda mogły zostać naruszone działaniem strony pozwanej. Ustawodawca nie podaje definicji dóbr osobistych poprzestając jedynie na przykładowym ich wymienieniu w art. 23 k.c. Powód zarzucił stronie pozwanej narażenie go na utratę intymności, godności, prawa osoby pozbawionej wolności do humanitarnego traktowania przez organy państwa. Zarzucił niehumanitarne i poniżające traktowanie go poprzez brak zapewnienia prawidłowych warunków osadzenia w placówce penitencjarnej. W oparciu o twierdzenia podnoszone na uzasadnienie żądań przyjąć należy, że powód powołuje się przede wszystkim na naruszenie czci czy też godności osobistej. W tym miejscu należy jeszcze podnieść, iż sąd dokonując oceny czy określone zdarzenie doprowadziło do naruszenia

dóbr osobistych powinien oceny tej dokonać w sposób obiektywny, w oderwaniu od indywidualnej miary wrażliwości wskazanej przez osobę, która domaga się ochrony, gdyż każdy człowiek ma inną psychikę, inną wrażliwość, która powoduje, że w różny sposób odbiera dochodzące z zewnątrz bodźce, co wymaga oceny obiektywnej (por. wyrok SN z dnia 5.04.2002 r., II CKN 953/00 – Lex 55098, wyrok SN z dnia 11.03.1997 r., III CKN 33/97 – OSNC 1997/6-7/93 ).

Ustalone w sprawie okoliczności nie dają jednakże podstawy do stwierdzenia aby w trakcie pobytu powoda w pozwanym Zakładzie Karnym doszło do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych. Okoliczności na które powoływał się powód a dotyczące warunków panujących w celach nie dały podstaw do przyjęcia bezprawności działania czy też zaniechania strony pozwanej. Swojej krzywdy powód dopatrywał się w sprzecznych z prawem warunkach bytowych panujących w celach Zakładu Karnego a w szczególności w nadmiernym zagęszczeniu cel, braku odpowiedniej wentylacji i braku odpowiedniego sprzętu kwaterunkowego.

Zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89 (OSP i KA 1990/9/330) wyjaśnił, że godność osobista jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, stanowiące istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez szereg okoliczności zewnętrznych. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Łączy się z tym również wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji wprowadzające wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Europejski Trybunał Praw Człowieka, rozpoznając sprawy dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolności, uznał za obowiązek państwa dokonywanie systematycznej kontroli decyzji podejmowanych w zakładach karnych w celu zapewnienia odpowiednich warunków życia więźniów, z uwzględnieniem normalnych i uzasadnionych wymagań związanych z pozbawieniem wolności (por. wyrok z dnia 5 grudnia 1979 roku, skarga 8224/78, i z dnia 12 stycznia 1995 r., skarga 21915/93. W orzeczeniu z dnia 19 kwietnia 2001 roku (skarga nr 28524/95) stwierdził, że przebywanie w zatłoczonej celi z nieodpowiednią wentylacją i z otwartą toaletą, brakiem możliwości uczestniczenia w zajęciach i kursach oraz korzystania z biblioteki, powoduje wzrost poczucia przygnębienia i niższości i może być oceniane jako upokarzające oraz poniżające traktowanie więźniów, stanowiące naruszenie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka. Natomiast w orzeczeniu z dnia 6 marca 2001 roku, skarga nr 40907/98, uznał, że sam fakt przetrzymywania więźnia w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewystarczającą liczbą łóżek i brakiem odpowiednich ćwiczeń fizycznych stanowi poniżające traktowanie, rodzące obowiązek wypłaty odszkodowania.

Należy zatem stwierdzić, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, co na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c. jako naruszające dobra osobiste skazanego: godność i prawo do intymności. Z drugiej jednak strony podkreślić należy, że dla stwierdzenia nieludzkiego i poniżającego traktowania koniecznym jest kumulatywne wystąpienie wskazanych w powyżej cytowanych orzeczeniach Trybunału niekorzystnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, takich jak: mała powierzchnia celi, liczba osób w celi, warunki sanitarne, możliwość zapewnienia minimum

prywatności, ilość czasu spędzonego poza celą itd. Zastosowanie takiego kryterium kumulatywnego pozwala bowiem uznać, że np. długotrwałe umieszczenie w przeludnionej celi nie zostało zrekomensowane innymi udogodnieniami (por. wyrok TK z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07). Zakaz okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania w kontekście traktowania więźniów został najszerzej poddany analizie przez ETPC na tle art. 3 Konwencji. Traktowanie niehumanitarne zostało określone jako złe traktowanie, które jest: zamierzone, stosowane nieprzerwanie przez dłuższy czas i spowodowało u ofiary obrażenia ciała albo intensywne cierpienie fizyczne lub psychiczne. Jednocześnie w orzecznictwie podkreślano, że cierpienie i poniżenie muszą wykraczać poza nieuniknione ich element związane z daną formą, zgodnego z prawem, traktowania lub karania.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, iż mając na uwadze całokształt warunków bytowych panujących w pozwanym Zakładzie Karnym, nie można przyjąć aby warunki te naruszały godność osobistą powoda. Pomimo, że warunki te nie były idealne (w zakładzie w ostatnich latach prowadzony był remont), to jednakże nie można przyjąć, aby warunki te były niehumanitarne, jak wskazuje powód. Powszechnie wiadomym jest, że wilgoć zdarza się także w domach mieszkalnych budowanych w odleglejszych czasach, czy budynkach użyteczności publicznej, a nawet w takich miejscach, gdzie szczególna czystość winna być zachowana (np. szpitale). Zwrócić należy uwagę na to że – jak podkreśliła strona pozwana – również pomieszczenia administracyjne Zakładu Karnego pozbawione są specjalnej wentylacji i wietrzenie odbywa się tam również poprzez otwory okienne. Jak wynika z okoliczności ujawnionych w sprawie, w każdej celi znajduje się odpowiedni wyposażony kącik sanitarny wraz z kanalizacją. Ponadto każda cela posiada odpowiednie otwory okienne pozwalające na stosowne wietrzenie cel o czym więźniowie są na bieżąco informowani. Wietrzenie to odbywa się w szczególności podczas pobytu więźniów poza celami. Fakt wyposażenia każdej celi w okno, pozwala uznać za słuszne twierdzenie strony pozwanej, iż w celi istniała możliwość właściwej cyrkulacji powietrza przy regularnym jej wietrzeniu. O konieczności takiego wietrzenia więźniowie są informowani. Nie bez znaczenia pozostaje więc okoliczność, iż warunki higieniczne w celach w dużym stopniu zależały od samych skazanych, gdyż to oni mieli obowiązek wietrzyć cele poprzez systematyczne otwieranie okien i korzystanie z mikrowentylacji w oknach. Oni też mieli dbać o czystość i porządek w celi oraz mieli wpływ na ograniczenie wilgoci w celach poprzez nie tylko regularne wietrzenie cel, ale także ograniczenie gotowania wody w celach i suszenie ubrań, w tym odzieży, która podlegała wymianie. Także sposób korzystania przez nich z kąpki sanitarnego miał wpływ na zmniejszenie przenikania nieprzyjemnej woni do wnętrza cel. Wobec powyższego warunki nasuwające zastrzeżenia mogły być zatem niejednokrotnie wywoływane przez zaniedbania samych skazanych. Zwrócić należy uwagę iż Zakład Karny poddawany jest cyklicznym kontrolom stosownych służb jak Sanepid, czy służby nadzoru budowlanego, a ponadto sędziego penitencjarnego. Powód nie wskazał, aby którakolwiek z kontroli wskazywała na nieprawidłowości w zapewnieniu więźniom prawidłowych warunków bytowania. Nie ulega wątpliwości, iż Zakłady Karne winny dążyć do podwyższenia standardu warunków jakich przebywają więźniowie, co stopniowo jest czynione, jednakże nie można przyjąć, aby właśnie w odniesieniu do powoda władza publiczna była zobligowana do bezwzględnego zapewnienia wyższego standardu. Powszechnie wiadomym jest, że niejednokrotnie osoby zajmujące lokale socjalne mają gorsze warunki bytowe, aniżeli te w których przebywał powód. Poza tym należy zauważyć, iż władze pozwanego Zakładu Karnego od szeregu lat podejmowały działania zmierzające do poprawienia warunków bytowych skazanych poprzez remonty cel, a zwłaszcza usuwanie wykwitów grzyba. A więc nie można stronie pozwanej postawić zarzutu, iż celowo narażała skazanych na przebywanie w złych warunkach higienicznych i represjonowała ich w ten sposób. Jest to bowiem związane z faktem, iż budynek Zakładu Karnego w T. jest budynkiem pochodzącym z początku XX wieku, który wymaga sukcesywnych remontów i modernizacji a te – jak wykazano – są stopniowo wykonywane i warunki bytowe ulegają poprawie.

Ujawnione w sprawie okoliczności nie dawały podstaw do przyjęcia aby warunki bytowe panujące w Zakładzie Karnym w T. naruszały obowiązujące w tym zakresie przepisy. Wyposażenie cel zgodnie było z normami przewidzianymi Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820). Nie doszło również do naruszenia przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności ( Dz. U. Nr 152 poz. 1493). Fakt braku wentylacji grawitacyjnej w celach, przy jednoczesnym uwzględnieniu, iż każdy skazany dysponował własnym łóżkiem w celi, miał

zapewnione regulaminowe sprzęty, w tym też możliwość posiadania dodatkowych urządzeń jak czajnik, telewizor, miał dostęp do bieżącej wody – przepisy nie wymagały aby była to woda ciepła, do gwarantującego intymność kąpielarni sanitarnej, dostęp do świeżego powietrza przez nowe okna, właściwe oświetlenie, a w razie umieszczenia w celach, w których powierzchnia na jedną osobę osadzoną wynosiła mniej niż 3 metry, był informowany stosownie do art. 248 § 1 zdanie drugie k.k.w. sędzia penitencjarny, nie może przesądzać o tym, iż została naruszona godność osobista powoda na skutek niewłaściwych warunków bytowych i higienicznych.

Odnosnie zarzutu powoda w zakresie niekonstytucyjności art. 248 k.k.w. zwrócić należy, iż rzeczywiście wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 roku (SK 25/07, OTK-A 2008/4/62) art. 248 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.) został uznany za niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Jednakże Trybunał orzekł wówczas, że przepis ten traci moc obowiązującą z upływem osiemnastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Zatem decyzje o czasowym umieszczeniu powoda w celi o zmniejszonej powierzchni były podejmowane zgodnie z prawem. Przed utratą mocy obowiązującej przez wspomniany przepis został natomiast znowelizowany art. 110 k.k.w. i dalsze decyzje o umieszczeniu powoda w celi o zmniejszonym niż 3 m<sup>2</sup> na osadzonego metrażu były podejmowane zgodnie z tym przepisem. Godzi się zauważyć, że w 2010 roku przeładunek w Zakładzie Karnym w T. było już znikome i zanikało a oscyloowało w granicach 103 % dopuszczalnej ilości osadzonych w Zakładzie. Powód nie może zatem skutecznie zarzucać stronie pozwanej bezprawnego naruszenie jego dóbr osobistych w związku z czasowym ograniczeniem powierzchni w celi przypadającej na jednego osadzonego.

Zgodnie z art. 41 ust. 4 Konstytucji, każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny. Traktowanie „humanitarne” obejmuje coś więcej niż tylko niestosowanie tortur i zakaz traktowania okrutnego, nieludzkiego i poniżającego, o którym mowa w art. 40 Konstytucji. Traktowanie humanitarne musi uwzględniać minimalne potrzeby każdego człowieka, z uwzględnieniem przeciętnego poziomu życia w danym społeczeństwie, i wymaga od władzy publicznej pozytywnych działań w celu zaspokojenia tych potrzeb. W ocenie sądu warunki jakie zapewniono powodowi w Zakładzie Karnym w T. i działania podejmowane przez administrację tegoż Zakładu celem poprawy tych warunków, pozwalają uznać, iż powód był traktowany w sposób humanitarny. Brak było wystarczających podstaw do przyjęcia aby doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda przez działania lub zaniechania strony pozwanej. Powód poza własnymi twierdzeniami nie wskazał żadnego dowodu pozwalającego wysnuć odmienny wniosek, natomiast strona pozwana wskazała, że jej działania nie stanowiły przekroczenia obowiązujących norm kodeksu karnego wykonawczego czy też rozporządzeń wykonawczych regulujących odbywanie kary pozbawienia wolności. W tym stanie rzeczy wobec braku podstaw faktycznych i prawnych, powództwo musiało podlegać oddaleniu.

Zwrócić należy jeszcze uwagę, że powód będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika i żądając zadośćuczynienia w kwocie aż 250.000 zł. nie wskazał – dlaczego akurat tak wysoka kwota miałaby być odpowiednią do zadośćuczynienia doznanych przez niego krzywd. Powszechnie wiadomym jest że tak znaczne kwoty tytułem zadośćuczynienia przyznawane są w sytuacji ciężkich krzywd. Jak podkreśla się w literaturze i judykaturze, ustawodawca przez użycie w powołanym przepisie słowa „może” przyznał sądowi pewien luz decyzyjny w sprawie uwzględnienie lub oddalenia żądania o naprawienie krzywdy, choć swoboda sądu nie ma charakteru czysto uznaniowego. Sąd może bowiem odmówić zasądzenia sumy pieniężnej tylko wówczas, gdy stwierdzi w oparciu o obiektywizowane kryteria, że w danym przypadku nie zachodzi potrzeba zadośćuczynienia za krzywdę moralną poprzez jej finansową rekompensatę (por. System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna pod red. A. Olejniczaka, 2009 r. uwagi do art. 448 k.c., wyrok SN z dnia 19.04.2006 r., II PK 245/05, OSNAPiUS 2007/7-8/101). Jak zaakcentował Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lutego 2005 r. ( SK 49/03, OTK-A 2005/2/13 ) swoboda decyzji sądu w tym obszarze ogranicza się do oceny, czy zadośćuczynienie pieniężne jest w danej sytuacji odpowiednim sposobem rekompensaty krzywdy moralnej, a na potrzebę oraz rozmiar zadośćuczynienia powinny wpływać rodzaj naruszonego dobra, zakres i intensywność naruszenia, a także rozmiar doznanej krzywdy. Przy ocenie rozmiarów krzywdy ocenie powinny podlegać także subiektywne odczucia pokrzywdzonego, jak i obiektywny odbiór tej krzywdy w wymiarze społecznym. Do czynników zmniejszających rozmiar krzywdy Trybunał



Konstytucyjny zaliczył przy tym takie okoliczności jak zachowanie samego pokrzywdzonego, czy też stopień zawinienia naruszcyciela oraz znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu.

W kontekście powyższych warunków stosowania art. 448 k.c. zwrócić należy uwagę, iż nawet gdyby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda tj. jego godności wskutek panujących warunków bytowych w pozwanym Zakładzie Karnym, to nie uzasadniałoby to jeszcze zasądzenia żądanego zadośćuczynienia. Warunki bytowe w zakładzie karnym nie wynikały bowiem z celowej chęci represjonowania skazanych, lecz są związane z sytuacją gospodarczą i finansową państwa. Nadto na zmniejszony – w wymiarze społecznym – rozmiar ewentualnej krzywdy powoda niewątpliwie wpływ ma też okoliczność, iż powód został zmuszony do pobytu w zakładzie karnym na skutek własnych, bezprawnych działań. Dopuszczając się w przeszłości popełnienia przestępstwa musiał liczyć się z możliwością poniesienia słusznej kary pozbawienia wolności oraz niedogodnościami, jakie są związane z jej odbywaniem. Można zatem powiedzieć, że powód na skutek własnego zachowania i dokonanych w przeszłości wyborów znalazł się w zakładzie karnym. W takim przypadku powszechnie przyjęte i akceptowane w społeczeństwie normy muszą oddziaływać na ocenę, czy zaistniałe w jednostce penitencjarnej nieprawidłowości muszą rodzić w każdym przypadku i niejako automatycznie prawo do żądania zadośćuczynienia, skoro przebywanie powoda w tego rodzaju miejscu odosobnienia jest wynikiem jego uprzedniego, nagannego postępowania. Przyjąć zatem należy że nawet gdyby doszło do naruszenia dobra osobistego powoda na skutek złych warunków bytowych, wskazanych powyżej, panujących w Zakładzie Karnym, to stopień naruszenia tego dobra należałoby uznać za nieznaczny i zasądzenie na rzecz powoda z tego tytułu zadośćuczynienia byłoby nieuzasadnione a na pewno nie uzasadniałoby przyznania zadośćuczynienia w kwocie aż stu tysięcy złotych. Powód nie wskazał bowiem żadnych przesłanek pozwalających na przyjęcie aby doznane prze niego krzywdy uzasadniały aż tak wysokie zadośćuczynienie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Orzekając w przedmiocie kosztów procesu, sąd oparł się na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.), a zatem nałożył na powoda – jako stronę przegrywającą proces – obowiązek zwrotu stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł. ustalonych stosownie do treści § 10 pkt. 1 ppkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490). Koszty te zasądzone na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej stosownie do treści art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169 poz. 1417 ze zm.). Pomimo, że powód zwolniony był od kosztów sądowych podkreślić należy, że stosownie do art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 poz. 1398 ze zm.) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. W przedmiotowej sprawie w ocenie sądu brak podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. bowiem sama niekorzystna sytuacja ekonomiczna nie stanowi podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. i zwolnienia od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi. Takie zwolnienie byłoby uzasadnione jedynie wtedy gdyby pojawiły się dalsze szczególne okoliczności i łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną uzasadniałyby zastosowanie zasady słuszności. W przypadku powoda nie sposób dopatrzeć się takich dodatkowych okoliczności. Zgodzić się należy też z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 26 listopada 2003 r., I PK 585/02, że prawo do sądu nie oznacza przyzwolenia na konstruowanie wszelkich możliwych roszczeń i woluntarystyczne określenie ich wysokości, gdyż strona winna mieć świadomość tak sformułowanych roszczeń także w zakresie kosztów postępowania. Wobec powyższego w ocenie Sądu Okręgowego powód powinien być zostać obciążony obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej.

Ponadto stosownie do treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 z późn. zm.) Sąd przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokata I. P. kwotę 147,60 zł. na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 120 zł. (powiększone o kwotę 27,60 zł podatku VAT) za udzielenie powodowi pomocy prawnej z urzędu. Wynagrodzenie ustalone zostało zgodnie z § 2 ust 1 i 2 w zw. z § 11 pkt 1 ppkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, (t.j. Dz.U. 2013r., poz. 461).

SSO Irena Choma-Piotrowska

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)